

Sygn. akt IV Ka 484/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 sierpnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariusz Górski
Protokolant:	Magdalena Telesz

po rozpoznaniu w dniu 29 sierpnia 2017 r.

sprawy **A. Z.**

syna S. i N. z domu O.

urodzonego (...) w K.

obwinionego z art. 92a kw

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie

z dnia 28 listopada 2016 r. sygnatura akt II W 486/16

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

**Sygn. akt IV Ka 484/17**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem A. Z. uznany został za winnego, że:

w dniu 10 maja 2016 roku w miejscowości W. na drodze publicznej (...) kierując pojazdem R. o numerach rejestracyjnych (...) przekroczył dozwoloną prędkość w obszarze zabudowanym gdzie obowiązuje 50 km/h i poruszał się z prędkością 71 km/h czym przekroczył dozwoloną prędkość o 21 km/h,

tj. za winnego popełnienia czynu z art. 92a kw i za to, na mocy tego przepisu wymierzono oskarżonemu karę 200 zł grzywny.

Wyrok powyższy zaskarżył obwiniony, a z treści jego apelacji wynika zarzut obrazy prawa procesowego, przejawiający się w braku uzasadnienia orzeczenia, co uniemożliwia ustosunkowanie się do merytorycznego rozstrzygnięcia.

Tym samym apelujący wniósł o uniewinnienie go od zarzutu popełnienia przypisanego wykroczenia.

**Sąd Okręgowy zważył:**

Oczywistym jest, że uniewinnienie A. Z. od dokonania wykroczenia z art. 92 a kw byłoby co najmniej przedwczesne lecz wskazane w apelacji uchylenie procesowe musiało prowadzić do uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego jej rozpoznania.

I tak, jak wynika z treści art. 455a kpk, który zdaje się nie mieć jednak zastosowania w sprawach o wykroczenia, (por.art.109 kpw), nie można uchylić wyroku tylko z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 82 § 1 kpw w zw. z art. 424 kpk.

W sprawie omawianej nie zachodzi jednak taka sytuacja, bowiem kwestionowane rozstrzygnięcie w ogóle uzasadnienia nie zawiera. Stało się tak z uwagi na długotrwałą chorobę sędziego referenta, a zatem owego braku nie sposób konwalidować także w oparciu o art. 449 a § 1 kpk, choć i ten przepis zdaje się nie mieć zastosowania w sprawach o wykroczenia z uwagi na ewidentne zaniedbanie ustawodawcy (por. art. 109 § 2 kpw).

Poza tym, jak wynika z treści protokołu rozprawy (w szczególności k.39) nie utrwalono wówczas jej dźwięku i obrazu (z uwagi na problemy techniczne), zaś sam oskarżony nie był wówczas obecny i nie mógł poznać choćby ustnych motywów rozstrzygnięcia Sądu I instancji.

Takie motywy nie są oczywiście w zaistniałej sytuacji znane także Sądowi Okręgowemu, a zatem nie sposób ustosunkować się jednoznacznie do treści (być może oczywiście trafnej) decyzji merytorycznej Sądu Rejonowego.

Skoro tak - to jedynym możliwym rozstrzygnięciem było uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego jej rozpoznania.